

Zadowolona z życia

Bylaam i jestem absolutnie normalna. Żadnych ekscesów, wyskoków i odlotów. Czy Bóg może dotrzeć do osoby dobrze wychowanej i przekonanej, że nic jej w życiu nie brakuje?

„Obóz roku 0” to taki szczególny wyjazd dla grupy przyczajonych, zupełnie nie znających się osób. Ku swojemu zaskoczeniu zdały na wyśniony, mocno oblegany wydział i teraz jadą w góry, by odetchnąć i dowiedzieć się od starszej braci, jak przeżyć na studiach. Jeden z tych nowych był nudny i monotematyczny - przez osiem godzin jazdy pociągami gadał o Bogu. Niestety, reszta spała i nie było gdzie uciekać. Następnego dnia, przywalony plecakiem i pognany w góry, nieco ucichł, okazał się sympatyczny a kilka dodatkowych okoliczności sprawiło, że zaczęliśmy przebywać ze sobą częściej i rozmawiać więcej.

Po powrocie z obozu stwierdziłam, że jeśli mam trzeźwo ocenić to, czego dowiedziałam się o żywym, działającym tu i teraz, aktywnym Bogu, to koniecznie muszę mieć inne źródło informacji, a nie tylko jedno i to mocno angażujące mnie emocjonalnie! Pan Bóg czuwał i trafiliśmy oboje do tzw. grupy biblijnej, gdzie czytało się fragmenty Pisma Świętego oraz dyskutowało nad ich znaczeniem i zastosowaniem w codziennym życiu. Najważniejsze dla mnie było to, że mogłam na żywo konfrontować teorię czytaną z Pisma Świętego z praktyką życia osób, które chodziły na studium. Czy to, co mówią, pokrywa się z tym, jak żyją? Czy człowiek współczesny może żyć zgodnie z nauczaniem Pisma Świętego?

Bałam się, że ktoś próbuje mną manipulować i dlatego ogromnym krokiem naprzód w poznawaniu

Boga był dla mnie fragment Pisma Świętego, mówiący o tym, że Żydzi, którzy z radością przyjęli Ewangelię opowiadaną przez Pawła, sprawdzali w Piśmie Świętym, czy rzeczy mają się tak, jak Paweł im mówił. Ja mogłam robić to samo - sprawdzać, czy to co mówiono na studium jest zgodne z Pismem Świętym.

W końcu przekonałam się, że żywy Bóg istnieje i dostałam wystar-

Bożego działania była i jest miłość do mnie. Stwierdziłam, że Bóg, który tak mnie kocha, jest jedynym, komu warto zaufać.

Nigdy nie żałowałam podjętej decyzji, choć odkąd oddałam przewodnictwo nad moim życiem Bogu, przestało być ono spokojne, poukładane i jednorowe. Pan Bóg stawia mnie przed wyzwaniem większymi niż moja wiedza, poznanie czy doświadczenie, a potem prowadzi krok po kroku do zwycięstwa. Dzień w dzień dzieją się niespodzianki, dostaję prezenty, muszę robić krok dalej niż mam chęć czy odwagę. Moje życie jest ekscytujące, pełne przygód, bogate i dużo pełniejsze niż sama odważyłabym się planować. Własny motocykl, pięcioro dzieci, domek, trzy zaoczne studia kształcące, Służba Dzieciom w Społeczności Chrześcijańskiej „Północ”, praca zawodowa i firma męża. Czyż życie nie jest piękne? Chyba powoli się rozpędzam...

Każdemu z Was życzę takiej przygody z Bogiem! Albo większej!

MAGDALENA ADAMIEC

kontakt: magadami@wp.pl



for. R. Adamiec

czającą liczbę argumentów, że Jezus Chrystus naprawdę żył i umarł ZA MNIE. Teraz ja musiałam podjąć decyzję, po której stronie jestem. Barię, na której się zatrzymałam, była konieczność oddania Bogu przewodnictwa nad moim życiem. Nie za bardzo znałam prawdziwego, biblijnego Boga, nie ufałam Mu i obawiałam się oddać swoje życie w Jego ręce (a co, jeśli Bóg zabierze faceta, z którym jest mi tak dobrze?).

Skok w ciemność, a z drugiej strony - Jezus Chrystus umarł za mnie. Było ciężko, a jednak oddałam swoje życie, abym mogła oczyścić się i żyć po Bożej stronie. Motywem

Magdalena Adamiec - warszawianka od czterech pokoleń, z wykształcenia inżynier elektronik (technologia), żona Romana, większość swojego czasu spędza na wychowywaniu piętki dzieci oraz programowaniu arkuszy kalkulacyjnych i baz danych. Po nawróceniu swoje techniczne wykształcenie uzupełniła dwuletnim kursem Korespondencyjnych Studiów Biblijnych ChIB, ukończyła Instytut Katechetyczny WBST w Radości oraz Podyplomowe Studia Katechetyczno-Pedagogiczne WST. Koordynuje działania Służby Dzieciom w Sch „Północ” w Warszawie. Lubi czytać książki i jeździć na swoim MT-03. Członek Chrześcijańskiego Klubu Motocyklowego „Boanerges” (<http://www.boanerges.kdm.pl>).